

Jarzmo

Przemysław Owczarek

Jarzmo

Zapiski z badań na pograniczu poezji

Biuro Literackie ♦ Stronie Śląskie 2017

P O E Z J E 1 5 5

PRZEMYSŁAW OWCZAREK: *Jarzmo*

REDAKCJA I KOREKTA • Joanna Mueller
PROJEKT OKŁADKI • Wojciech Świerdzewski
SKŁAD I PROJEKT TYPOGRAFICZNY • Artur Burszta
DRUK I OPRAWA • PASAŻ Kraków

Copyright © by Przemysław Owczarek
Copyright © by Biuro Literackie, 2017

BIURO LITERACKIE
poczta@biuroliterackie.pl
www.biuroliterackie.pl

ISBN 978-83-65125-62-0

Ten, który odkrywa, albowiem jest w terenie, umiera Tu jako autor, sam nakładając na siebie jarzmo książki. Ale zmartwychwstaje, ponieważ był Tam, wierząc, że ciało i pismo są światem, nawet jeśli badacz wędrował tylko po własnej głowie i korzystał z tego, co ma pod ręką. I wtedy Tam jest Tu albo Tu jest wszędzie, co zresztą podlega nieustannym negocjacom jako gra marginesów. Toteż wiersz staje się fiskką, a fiskka wierszem, lecz ich twórca może być tylko majsterkowiczem.

W CZTERDZIESTYM ROKU ŻYCIA

PROLOG

retencja. fiszka pastucha

teren pisze niewidzialna ręka.
teren otwiera się jak księga
o kulistym kształcie i licznych
obrotach: spraw odświętnych

i potocznych. centrum to widmo. obwód
niknie w sobie. nie da się oddzielić
wód niebieskich od podziemnych. i nie wiesz,
w której rzece obmyłeś twarz,
tak ją rozmazały podwójne kręgi.

teren tkwi w kuli. „ja” kwili w centrum, i bywa,
że wnika w siebie mimowolnie, gdy obwód
to widmo i wchłania go dal, ponętne pismo.

jesteś obrazem, jednak bez imienia, a droga
już zasła, skąd się nie wraca. składasz fiszki.
wsiąkłeś w wiersz rzekomo rzeczywisty:

o tym, jak chłopca okłamał teren.
wiara przenosi góry, ale nie pokona szybszego –
szepnął dyktafon ujeżdżony przez ducha.

a to oznacza, ni mniej, ni więcej:
reguły łamie się w samo południe.

TU

małe jest piękne i boli. fiszka windziarza

niech cię ziemia wyjąka, ziemia wyjąkana.

czym się posilisz, dziecino, wisząc na lufciku?
w martwej ablucji. w bitach po trzewia. w szpakowaty dzień.
gdyby nie gdyby. wiwat, rzeko, podziemna chudobo wychłęptana
szklanką. wiwat, lodzermansze i cygarnice, i ty, wierchuszko
w zdębiałym urzędzie. wioska pod mchem i wyczerpani robotnicy.
zostały z nich tylko skóry.

w ogrodzie z przecznic jest nasze życie,
są chujowe emerytury. ściany jak torsy
albo inny zakład. zapasy z mianownikiem.
zlecenie na event. wspinaj się, windo,
na piętro szefa. maluj się, pindo, po ostatnie piętro.

wymyj sarkofag,

jakbyś oddawał siebie. jakbyś oddawał siebie
szarym ludziom bez państwa i krwi.

nie obchodzi cię kość bohatera.
nawet nie obchodzą cię socjaliści.

oto mysz wyszła z kościoła i szczeka.

klaun i klan. fiszka obosieczna

jeśli sam się nie chwalisz, jak opluty siedzisz.

połamie cię miasto. przyjdą z zębami polerowanymi

w cieniu. dyrektor to cyrk, jego łeb dotacja. kto rządzi,
nie musi być człowiekiem. albowiem jest wieloręki

między anegdotą a papieroskiem, przemową a przypisem.
serce mu czasem dzwoni jak puszka. polipy czają się w jelicie.

niejeden on. *przyjeb, to uszanują.* ukochaj, bo zamiast niego
mogą tu przysłać jakąś kutwę i nie zdzierzysz. wolta

i schodzi się w gruz. składa hołdy kumplom. całuje
na odlew wroga. czaisz? to sztuka władania albo płakania.

nosisz na czole barwy klanu?

nie ma klanu? wypierdalaj.

lenno. fiszka akwizytora

myślisz, że mi się podoba, jak znika oddech i światło
doznaje epilepsji, emitując panteon z rozgrzanych
kamienic? obustronnie

Włókiennicza odpada od siebie i strzępi się jak pasy
dartego samodiała. nadchodzą dwaj goście
zjarani z nudów,

a u wylotu na Wschodnią (Wschodnia to zajebiste
ciuchlandie) dwie gówniary w różowych koszulkach
lukają za nimi, jakby straciły wiarę w blanta,

browar i fiuta. więcej ciszy, a zostaniesz ekspresjonistą.
głowę opęta ci halo: z hiphopu, mord meneli i diagnoz
co bardziej światłych urzędników.

skwar, że po prawo brama wgłębia się ścianą z drzwiami
do komórki. drzwiami tak pięknymi, jak senna chata
albo fin de siècle.

i wytraca się ulica, ostre słońce, psie gówna, bez których
nie rozpoznałbyś miasta.

Spis treści

PROLOG

retencja. fiszka pastucha	9
-------------------------------------	---

T U

małe jest piękne i boli. fiszka windziarza	13
klaun i klan. fiszka obosieczna	14
lenno. fiszka akwizytora	15
achtung off. obserwacja na odsłuchu	16
jednaj. fiszka idioty dyplomowanego	17
rewanż. fiszka żniwiarza	18
rada programowa. fiszka czeladnika.	19
o trzech laskach. fiszka z azyłu	21
szeptucha. śniennik	23
upiór w muzeum. fiszka bojowca	24
Tuwim zlął z ławeczki i włączy Stefę po Łodzi. fiszka nad fiszkami.	26
ciemne alegorie. fiszka hycła	28
bałucki klin. fiszka o dwóch wyjściach.	29
wystarczą trzy słowa, żeby rozpędzić wiersz. fiszka partacza . .	31
fiszka bez butów	33
tauto. fiszka latających butów.	34

GDZIENIEGDZIE

przedsiomek. obserwacja żebrząca	39
strawa duchowa. fiszka na wylot	41
chmiel i wino. fiszka zbieracza	42

motto. fiszka zastępcza	44
Tum znaczy dom? dziennik psa łańcuchowego	46
bezcenna tęsknota wbiła ci kiel w potylicę. fiszka burzy i pozoru .	48
celebra. fiszka bębniarza	49
pieśń żurawia. fiszka epikurejska	51
Mouton Cadet de Słajszewo. fiszka dla lepszych chwil	55
Afryka. fiszka spękana jak ziemia	57
jebał cię Syjon. fiszka rzezaka.	59
nawóz z nieba. fiszka frajera	61
salto mortale & full kombat w Jewropie. fiszka iluzjonisty . . .	63
zabili go i wrócił. fiszka wielkiego ducha	65
Dersu. fiszka patykiem pisana	67
drugie przyjście. fiszka osiołka	68

M I Ę D Z Y

urodzony na stryczku. fiszka grabarza	73
wypad. fiszka podpalacza	74
alantanik panie kranik. fiszka dla Harolda Blooma	76
orszak pięciorga mistrzów. fiszka odcięta ze sznura	77
finisz? fiszka na skuchę	80
testament niewolnika. fiszka z patosem	81
mój. fiszka nomady	83

E P I L O G

sakwa. fiszka w rozterce	87
------------------------------------	----

